

<https://www.pap.pl/aktualnosci/debata-doradcow-podatkowych-planowane-zmiany-w-akcyzie-naruszaja-umowe-spoleczna>

## Debata doradców podatkowych: planowane zmiany w akcyzie naruszają umowę społeczną

2024-09-06 10:32 aktualizacja: 2024-09-09, 11:14



**Planowane przez rząd zmiany w tzw. mapie akcyzowej naruszają umowę społeczną, zawartą przed trzema laty z przedsiębiorcami jeszcze przez poprzednią koalicję – tak zgodnie uznali eksperci i doradcy podatkowi uczestniczący w debacie Business Centre Club, zorganizowanej podczas Forum Ekonomicznego w Karpaczu (3-5 września 2024 r.).**

Zdaniem uczestników dyskusji przewidywalność prawa i wysokości podatków nie tylko ma ogromne znaczenie dla firm przy planowaniu budżetów na kolejne lata, ale przede wszystkim wpływa na gotowość przedsiębiorstw do inwestowania w Polsce.

Prof. Konrad Raczkowski, doradca podatkowy, ekonomista i były wiceminister finansów uznał, że zmiana mapy akcyzowej to sygnał, iż nie ma w Polsce pewności prawa. Według niego, w systemie demokratycznym umowy między przedsiębiorcami a rządem powinny być dotrzymywane, niezależnie od zmiany większości parlamentarnej.

Podkreślał, że jeżeli takiej pewności i przewidywalności prawa nie będzie, to zachęty do bezpośrednich inwestycji zagranicznych w Polsce mogą nie odnieść skutku.

Krzysztof Flis, doradca podatkowy z Baker McKenzie, wskazywał, że o przewidywalności prawa możemy mówić wtedy, gdy przedsiębiorca ma wiedzę o zbliżających się zmianach i ma czas, by się do nich przygotować.

„Tymczasem, przykładowo, wprowadza się opodatkowanie akcyzą urządzeń do wapowania, ale - jak przewiduje projekt ustawy - przedsiębiorcy będą mieli zaledwie dwa miesiące na wyprzedaż nieobrotowych produktów” - alarmował Krzysztof Flis.

Jego zdaniem zmiany w planowanych podwyżkach akcyzy nie tylko naruszają umowę społeczną sprzed trzech lat, ale mogą wpłynąć na załamanie sprzedaży legalnych wyrobów i wzrost szarej strefy w sektorze tytoniowym.

Eksperci oceniali też politykę podatkową obecnej i poprzedniej koalicji. Szymon Parulski, ekspert podatkowy BCC, doradca podatkowy w Parulski & Wspólnicy, ocenił, że przez minione lata następowały tylko „zmiany punktowe”. Według niego m.in. „zabrakło odwagi”, by wprowadzić przygotowany projekt ordynacji podatkowej, wzmacniający pozycję podatników względem organów skarbowych.

Krytycznie odniósł się też do braku reformy podatków dochodowych i do zarzucenia koncepcji zmian w podatku od nieruchomości. „Należało popchnąć polski system podatkowy w 21. wiek” - mówił Szymon Parulski.

Krzysztof Flis natomiast pozytywnie ocenił uszczelnienie systemu poboru podatku VAT poprzez jego cyfryzację i wprowadzenie jednolitego pliku kontrolnego (JPK). Uznał za dobrą decyzję o wstrzymaniu wdrożenia Krajowego Systemu e-Faktur (KSeF), który „miał luki” i „negatywnie odbiły się na polskiej gospodarce”. Wskazywał, że wiele braków jest też w projektowanej centralnej ewidencji wyrobów akcyzowych. Jako zmianę idącą w dobrym kierunku ocenił uszczelnienie systemu handlu paliwami, choć koncesjonowaniem objęto wyroby chemiczne niebędące paliwami, jak np. oleje transformatorowe czy smarowe.

Doradcy podatkowi uczestniczący w panelu BCC przedstawiali też swoje sugestie co do niezbędnych zmian w systemie podatkowym i sposobu ich procedowania.

„Żeby osiągnąć sukces gospodarczy dajmy lokalnemu biznesowi efektywnie niskie stawki podatkowe i zachęcajmy do reinwestowania” - apelował prof. Raczkowski.

Według niego, co prawda idealny system podatkowy nie istnieje, ale istotne jest, żeby przy jego tworzeniu czy zmianach brano pod uwagę głos ekspertów z poszczególnych sektorów gospodarki oraz strony społecznej. Zwracał uwagę, że do parlamentu wchodzi mało ekonomistów z wiedzą z zakresu matematyki finansowej. Dlatego apelował do firm i organizacji branżowych, żeby „kładły na stole wiedzę ekonomiczną”, bo to szansa na wdrożenie pożądanых rozwiązań, i żeby aktywniej prowadziły działania lobbingowe i eksperckie, przede wszystkim w Brukseli, gdzie tworzone są europejskie ramy prawa podatkowego.

Szymon Parulski nakreślił pożądaný scenariusz prac nad zmianami w systemie podatkowym. Według niego przez pierwszy rok danej kadencji parlamentu nie powinno być żadnych zmian. „Dopiero po tym pierwszym roku oczekiwałbym zapowiedzi polityki podatkowej - skąd będą pieniądze: czy z VAT i akcyzy, czy z podatków dochodowych” - mówił ekspert BCC.

W jego opinii trzeba też „skończyć z tabu podatków majątkowych”, bo „nie jesteśmy już krajem rozwijającym się”. Podatki od nieruchomości powinny - jego zdaniem - płacić firmy, ale również osoby prywatne: od więcej niż jednego posiadanego mieszkania. Mogłoby to też obniżyć popyt na inwestowanie w nieruchomości.

W ocenie Szymona Parulskiego drugi rok w danej kadencji parlamentu należałoby poświęcić na opracowanie szczegółowych zmian. Projekty aktów prawnych powinny powstawać w partnerstwie, w wyniku rozmów z organizacjami branżowymi i ekspertami, „bo wtedy łatwiej wychwycić błędy”.

Ekspert BCC argumentował, że trzeci rok trzeba przeznaczyć na prawdziwe *vacatio legis*, aby przedsiębiorcy mogli się dostosować do zmian - ten okres powinien trwać co najmniej 6 miesięcy od dnia uchwalenia przepisów.

Szymon Parulski zwrócił się też z apelem, aby zmiany były „całościowe, a nie punktowe”, bo „łatanie systemu skutkuje nieporozumieniami i narastaniem nieporządku”. „Obecnie mamy dziewięć projektów ustaw podatkowych, które mają być w bieżącym roku procedowane. To ryzyko złego startu” - przestrzegał ekspert, ubolewając też, że znów przedsiębiorcy będą musieli bez uprzedzenia dostosować się do zmian.

Prof. Konrad Raczkowski apelował z kolei o sięganie po najlepszych fachowców i niekierowanie się sympatiami politycznymi, w tym szczególnie w ramach kontroli skarbowych.

Źródło informacji: PAP MediaRoom

/5



Fot. PAP/R. Pietruszka (1)

/5



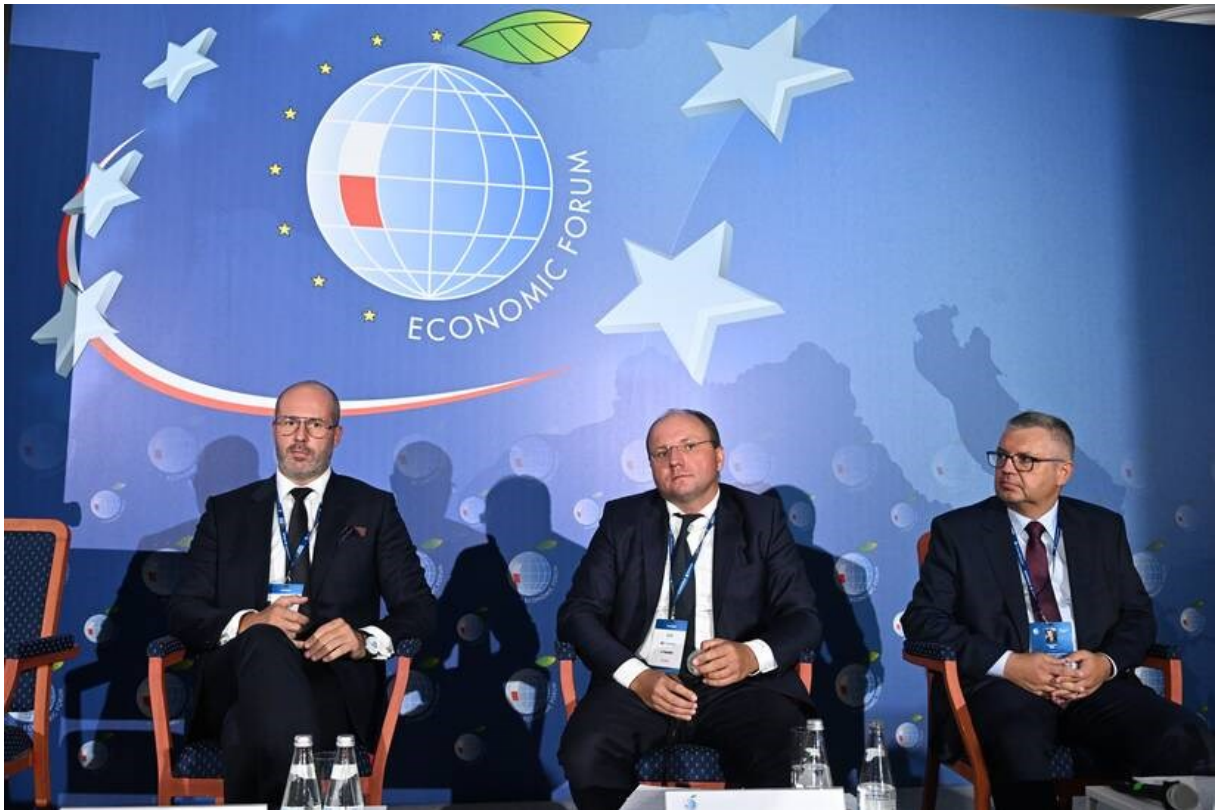
Fot. PAP/R. Pietruszka (2)

/5



Fot. PAP/R. Pietruszka (3)

/5



Fot. PAP/R. Pietruszka (4)

/5



Fot. PAP/R. Pietruszka (5)